

Agnieszka Błaszczak, Marzena Braćław

Pielgrzymki rowerowe jako połączenie turystyki kwalifikowanej i religijnej

Ekonomiczne Problemy Usług nr 66, 9-18

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

AGNIESZKA BŁASZCZAK

MARZENA BRACŁAW

Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie

PIELGRZYMKI ROWEROWE JAKO POŁĄCZENIE TURYSTYKI KWALIFIKOWANEJ I RELIGIJNEJ

Wstęp

Pielgrzymowanie do miejsc uznanych za święte towarzyszy człowiekowi od wieków i jest nieodłącznym elementem rozwoju kultur i cywilizacji. Według definicji A. Jackowskiego pielgrzymowanie to „podróż podjęta z motywów religijnych do miejsca uznanego za święte (*locus sacer*) ze względu na szczególne działanie w nim Boga lub bóstwa, aby tam spełniać określone akty religijne, pobożności i pokuty”¹. Pielgrzymować to wędrować do miejsca kultu w celu obcowania z fenomenem *sacrum*.

Wędrówki do miejsc świętych podejmowano głównie z pobudek religijnych, chociaż już w starożytności łączono cele sakralno-eschatologiczne z poznawczymi. W niektórych religiach pielgrzymki są nakazem wiary (np. islam), w innych zaś (np. chrześcijaństwo) są nieobowiązkową, dobrowolną praktyką religijną wynikającą głównie z potrzeb duchowych człowieka, związanych z poszukiwaniem odnowy moralnej, sensu życia i nadziei².

Początkowo pielgrzymowanie odnosiło się do podróżowania w ogólnym rozumieniu. Dopiero około XII wieku zaczęto pod tym pojęciem rozumieć podróż podjętą w celach religijnych, związaną z odwiedzaniem miejsc świętych, zaś osobę

¹ A. Jackowski, *Pielgrzymki = Turystyka pielgrzymkowa = turystyka religijna? Rozważania terminologiczne*, „Turizm” 1998, t. 8, z. 1, s. 10.

² A. Jackowski, *Święta przestrzeń świata*, Wyd. Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2003, s. 120.

podejmującą taką wędrówkę nazywano *homo viator*, czyli człowiekiem wędrującym, podróżnym, a w sensie religijnym – pielgrzymem.

Współcześnie pielgrzymki uznaje się za specyficzną formę turystyki religijnej, która jest pojęciem szerszym i odnosi się do migracji związanych z motywami religijnymi, religijno-poznawczymi lub poznawczymi. W podróżach tych, zdaniem A. Jackowskiego, święte miejsce zazwyczaj nie jest celem podróży, a jedynie jednym z punktów pośrednich leżących na szlaku turystycznym. Uczestnicy tych wędrówek biorą udział w codziennej mszy świętej i we wspólnych modlitwach, odwiedzają znajdujące się na ich drodze sanktuaria, aby pogłębić swoją wiedzę religijną, jak również dotyczącą danego kraju czy regionu. Pielgrzymki natomiast mają wyraźnie motyw religijny, a ich zasadniczym celem jest dotarcie do świętego miejsca (sanktuarium). Czas podróży i pobytu w ośrodku kultu wypełniony jest modlitwą, medytacją, pokutą lub innymi formami pobożności. W ramach turystyki religijnej każda pielgrzymka stanowi równocześnie jedną z najważniejszych praktyk religijnych³.

Podobne stanowisko prezentuje ks. M. Ostrowski, znawca w dziedzinie problematyki pielgrzymkowej, według którego pielgrzymka posiada wybitny i pierwszoplanowy motyw religijny, zaś w turystyce religijnej dominują elementy poznawcze⁴.

Nieco odmienne podejście do prezentowanego zagadnienia ma J. Kosiewicz, według którego w obrębie refleksji nad wędrówkami religijnymi można wyodrębnić dwa nurty terminologiczne. Pierwszy dotyczy wszelkich migracji religijnych, a więc wędrówek pątnicznych, pielgrzymek religijnych czy turystyki religijnej, podejmowanych wyłącznie dla przeżyć natury religijnej. Drugi nurt, znaczeniowo znacznie szerszy, obejmuje migracje określane mianem turystyki religioznawczej, w obrębie której można wyróżnić turystykę religioznawczą o charakterze świeckim, gdy eksponowany jest motyw poznawczy wędrówki, oraz turystykę religioznawczą o charakterze religijnym, pątnicznym. W tym przypadku pierwszoplanowy jest motyw sakralny i doświadczenie religijne⁵.

Wymienieni autorzy, mimo nieco innej terminologii, jako główne kryteria podziału migracji religijnych przyjmują motywy podjęcia podróży – religijne, religijno-poznawcze lub poznawcze, które w zależności od tego, czy są pierwszoplanowe, czy pozostają w tle, stanowią o charakterze podjętych wędrówek. W. Gawo-

³ A. Jackowski, *Turystyka religijna – problemy badawcze i terminologiczne*, w: *Turystyka religijna na obszarach górskich*, red. A. Jackowski, F. Mróz, I. Hodorowicz, Podhalańska Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa, Nowy Targ 2009, s. 236.

⁴ Cyt. za A. Jackowski, *Pielgrzymki a turystyka religijna. Rozważania na czasie*, w: *Turystyka religijna*, red. Z. Kroplewski i A. Panasiuk, Wyd. Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin, s. 27.

⁵ J. Kosiewicz, *Kultura fizyczna i sport w perspektywie filozofii*, AWF, Warszawa 2000, s. 201–202.

recki zwraca uwagę, że motywy te, mimo iż jeden z nich jest dominujący, nie są ze sobą w konflikcie, co pozwala na znalezienie cech wspólnych dla wszystkich wymienionych migracji. Wśród nich wymienia dobrowolność przemieszczania się, korzystanie z tej samej infrastruktury turystycznej i ogólnej, sezonowość podróży, zmiany w strukturze funkcji odwiedzanych miejsc, dbanie o ochronę środowiska przyrodniczego oraz wydatki związane z podróżą i pobytem⁶.

Współcześnie turystyka religijna cechuje się dużą dynamiką i jest ważnym zjawiskiem religijnym, kulturowym oraz społeczno-ekonomicznym. Ocenia się, że corocznie pielgrzymuje około 250 mln osób, z czego 150 mln to chrześcijanie. W Polsce pielgrzymuje 6–7 mln osób rocznie⁷. W ostatnich dziesięcioleciach obserwuje się wzrost zainteresowania tą formą turystyki, co niewątpliwie wiąże się m.in. z przemianami społeczno-politycznymi i gospodarczymi, które wpływają na rozwój infrastruktury turystycznej i sprzyjają powstawaniu nowych form podróży nastawionych zarówno na doświadczenia o charakterze religijnym, jak również poznawczym.

W dalszym ciągu bardzo popularne są grupowe lub indywidualne pielgrzymki samochodowe, autokarowe czy samolotowe, zwłaszcza do sanktuariów położonych w odległych zakątkach świata. Dużą rolę odgrywają nadal pątnicze wędrówki piesze, wśród których fenomenem są sierpniowe pielgrzymki na Jasną Górę. Coraz większym zainteresowaniem, zwłaszcza wśród ludzi młodych, cieszą się również pielgrzymki rowerowe, które są połączeniem turystyki religijnej oraz turystyki kwalifikowanej. Są one wyrazem dążenia pątników do wykorzystania czasu wolnego nie tylko z pożytkiem dla sfery duchowej, ale także cielesnej poprzez aktywność ruchową.

1. Turystyka kwalifikowana a turystyka religijna

Turystyka definiowana jest przez Światową Radę Turystyki i Podróży (WTTC) jako „ogół czynności osób, które podróżują i przebywają w celach wypoczynkowych, służbowych lub innych nie dłużej niż rok bez przerwy poza swoim codziennym otoczeniem, z wyłączeniem wyjazdów, w których głównym celem jest działalność zarobkowa”⁸. Za kwintesencję turystyki uznaje się turystykę kwalifikowaną, jako forma aktywności zaspokaja ona bowiem potrzeby rozwoju, odnowy sił

⁶ W.W. Gaworecki, *Turystyka*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2007, s. 63.

⁷ Ministerstwo Gospodarki i Pracy Departament Turystyki, *Aktualna sytuacja w turystyce pielgrzymkowej i szanse jej rozwoju*, w: *Turystyka religijno-pielgrzymkowa*, Zbiór materiałów konferencyjnych, Gdańsk 2005.

⁸ B. Sawicki, *Agroturystyka w teorii i praktyce*, Uniwersytet Przyrodniczy, Lublin 2010, s. 8.

psychofizycznych oraz potrzeby informacyjno-poznawcze poza miejscem stałego zamieszkania i pracy. W. Gaworecki definiuje turystykę kwalifikowaną jako „czasową, dobrowolną, wymagającą przygotowania kondycyjnego i zawodowo-turystycznego, częstą zmianę codziennego trybu życia, zaspokajanie potrzeb ruchu i wysiłku fizycznego, osobistego kontaktu z innym środowiskiem społecznym, przyrodniczym i kulturowym oraz potrzeb informacyjno-poznawczych”⁹.

Turystyka kwalifikowana przybiera różne formy aktywności turystyczno-ruchowej organizowanej w małych grupach lub indywidualnie. Uprawianie jej wymaga od turysty sprawności fizycznej, umiejętności ruchowych, samodzielności, wszechstronności oraz umiejętności posługiwania się sprzętem turystycznym¹⁰. Niekiedy utożsamia się ją ze sportem, gdyż cechą wspólną obu dyscyplin jest korzystanie z podobnego sprzętu, ukierunkowanie na osiągnięcie i utrzymanie zdrowia oraz sprawności fizycznej. Zasadniczą różnicą jednak jest element rywalizacji, ważny i podstawowy w sporcie, a nieistotny w turystyce. Ponadto w turystyce ogromną rolę odgrywa motywacja poznawcza osób podejmujących wędrowkę.

Niejednokrotnie w odniesieniu do turystyki kwalifikowanej używa się terminu „turystyka aktywna”, jednak zdaniem W. Kurka, pojęcia te mają różne zakresy znaczeniowe i nie powinny być stosowane zamiennie¹¹. W turystyce kwalifikowanej wysiłek fizyczny podejmowany w czasie wolnym od pracy, w różnych dziedzinach aktywności człowieka, połączony jest z pokonywaniem określonej przestrzeni.

W praktyce turystykę kwalifikowaną dzieli się na: pieszą (nizinną i górską), wodną (kajakową, motorowodną, żeglarską i podwodną), narciarską, kolarską (rowerową), motorową i speleologiczną¹².

Turystyka jako zjawisko społeczne cały czas się rozwija i przeobraża. Zmienia się model turysty oraz zmieniają się miejsca, które człowiek chce odwiedzać. Mimo to atrakcyjne środowiska przyrodnicze oraz dobrze zorganizowana infrastruktura turystyczna stanowią najważniejsze czynniki wpływające na szeroko rozumiany rozwój zjawiska turystycznego, w dużej mierze określające jego rozmiary i wewnętrzną strukturę.

Zasadniczym celem turystyki jest niwelowanie ujemnych skutków nauki i pracy, czyli regeneracja sił psychofizycznych i zdrowia. Oprócz tego turystyka, a wraz z nią rekreacja ruchowa, są ważnymi czynnikami ułatwiającymi socjalizację jednostki i komunikację interpersonalną, integrującymi grupy ludzkie oraz wpływającymi na wzajemne oddziaływanie na siebie osób z różnych środowisk rówieśniczych i lokalnych. W sprzyjających warunkach stanowią one atrakcyjny środek

⁹ W.W. Gaworecki, *Ekonomika i organizacja turystyki*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 1982, s. 63.

¹⁰ W. Kurek, *Turystyka*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2007, s. 257.

¹¹ Ibidem, s. 257.

¹² W.W. Gaworecki, *Turystyka*, op.cit., s. 34.

socjoterapii i resocjalizacji, oddziałując wychowawczo na jednostki nieprzystosowane do środowiska społecznego. Uważa się, że turystyka odgrywa istotną rolę w demokratyzacji społeczności ludzkich, pomagając wyrównywać różnice społeczne pomiędzy jej członkami.

Jedną z form turystyki kwalifikowanej jest turystyka rowerowa, która łączy wysiłek fizyczny z zaspokajaniem potrzeb zdrowotno-kondycyjnych oraz poznawczo-duchowych, w związku z czym od wielu lat jest ona atrakcyjną i coraz bardziej popularną formą pielgrzymowania do miejsc świętych, zarówno w kraju, jak i za granicą.

Turystyka rowerowa jest sportem dla wszystkich, a zatem szeroko pojętą aktywnością ruchową przeznaczoną dla ludzi w różnym wieku, dla których niejednokrotnie staje się ona stylem życia ukierunkowanym na sprawność i zdrowie, a także poznawanie świata. Jazda na rowerze przynosi wiele zadowolenia i przyjemności, zwłaszcza gdy uprawia się ją w miejscach o szczególnych walorach krajobrazowych, na przykład wśród lasów, łąk, jezior, gór. Obcowanie z pięknem przyrody połączone z aktywnością fizyczną ma dobroczynny wpływ nie tylko na ciało, ale także na psychikę człowieka.

Rekreacyjna jazda na rowerze niesie za sobą wiele korzyści. Szczególnym atutem tej aktywności są efekty zdrowotno-kondycyjne. Systematyczna jazda na rowerze jest doskonałą formą ćwiczeń dla ludzi w każdym wieku. Dzięki niej poprawia się sprawność fizyczna i wydolność krążeniowo-oddechowa, prowadząc do pozytywnych zmian fizjologicznych, a także psychicznych.

Cykliczne formy ruchu oparte na wysiłku o charakterze tlenowym, angażujące duże grupy mięśniowe, pozytywnie wpływają na zmniejszenie lęku i depresyjności oraz ogólną poprawę samopoczucia. Pozwalają na oderwanie się od codziennych spraw, odreagowanie emocjonalne, zdystansowanie się do przeżywanych problemów osobistych.

Jazda na rowerze korzystnie wpływa na układ ruchu, gdyż zwiększa siłę mięśniową, szybkość, precyzję i koordynację ruchów. Pozytywne zmiany zachodzą również w układzie krążeniowo-oddechowym. Polegają one na wzmocnieniu mięśnia sercowego, poprawie elastyczności naczyń krwionośnych, rozbudowie systemu naczyń kapilarnych, wzmocnieniu mięśni oddechowych i usprawnieniu mechanizmów transportu tlenu¹³. Wielokrotnie zwraca się uwagę na pozytywną rolę tego typu ćwiczeń w profilaktyce chorób metabolicznych. Jazda na rowerze jest doskonałym sposobem na utratę zbędnych kilogramów i poprawę sylwetki.

Kolarstwo oprócz funkcji zdrowotnej pełni także funkcję wychowawczą i poznawczą. To doskonały sposób na poznanie bliższych i dalszych okolic swojego

¹³ M. Kłossowski, *Fizjologiczne aspekty wysiłku aerobowego i jego implikacje praktyczne*, w: *Aerobik – teoria, technika wykonania, metodyka nauczania, przepisy sędziowania*, red. Z. Szot, AWF, Gdańsk 2003.

miejsca zamieszkania, przewycięzanie słabości, zbliżenie się do środowiska naturalnego. Jeżdżąc na rowerze, człowiek kształtuje swoją osobowość i wiele pozytywnych cech charakteru, takich jak: odwaga, opanowanie, koleżeńskość, wytrwałość. Uczy pokonywania własnych słabości i wiary w siebie.

Turystyczne formy kolarstwa (turystyka kwalifikowana) można uprawiać od 10. roku życia. Jest to wiek uprawniający do otrzymania karty rowerowej. Sezon turystyczny trwa zazwyczaj od wczesnej wiosny do późnej jesieni. Obecnie, po odpowiednim przygotowaniu sprzętu i ubioru, rozciąga się również na zimę.

Niezbędną dla turystyki rowerowej infrastrukturą są szlaki rowerowe, czyli trasy dla rowerzystów oznaczone specjalnymi symbolami wskazującymi ich przebieg i ułatwiającymi odnalezienie właściwej drogi. Obecnie również w Polsce można znaleźć dobre warunki do jazdy na rowerze, chociaż wybór nie jest łatwy, gdy planuje się kilkugodzinną wycieczkę. Wymaga to wyznaczenia trasy, która wywiedzie z miasta, pozwalając na ominięcie dróg o dużym natężeniu ruchu. Przydatne przy jej wyborze są przewodniki i mapy, które ułatwiają wybór dróg drugorzędnych (z uwzględnieniem polnych i leśnych ścieżek), a także obiektów, które po drodze warto zobaczyć.

Pielgrzymki rowerowe, które organizowane są już od kilkudziesięciu lat, można uznać za formę turystyki kwalifikowanej, bowiem przemierzanie określonej przestrzeni (niejednokrotnie kilku tysięcy kilometrów) w celu dotarcia do miejsca uznanego za święte łączone jest z aktywnością ruchową oraz dużym wysiłkiem fizycznym i psychicznym. Taka forma pielgrzymowania wymaga nie tylko specjalnego przygotowania logistycznego (przygotowanie tras, miejsc noclegowych, specjalistycznego sprzętu, odpowiedniej odzieży, map, przewodników itp.), ale również kondycyjno-zdrowotnego, bowiem wiąże się z pokonywaniem długich (do 90 km dziennie) odcinków, w zróżnicowanym terenie, w określonym tempie, często przy niesprzyjających warunkach atmosferycznych.

Osoby, które wielokrotnie uczestniczą w tego typu pielgrzymkach, w efekcie odnoszą nie tylko korzyści duchowo-eschatologiczne, ale również podnoszą i utrzymują sprawność i wydolność fizyczną, a także kształtują nawyki właściwe turystyce plenerowej¹⁴.

W Polsce znajduje się ponad 20 miejsc, które są celem pielgrzymek rowerowych, przy czym znaczna większość tras prowadzi na Jasną Górę. Inne sanktuaria są przez rowerzystów odwiedzane rzadziej, zazwyczaj w drodze na Jasną Górę lub jako cel krótszych, lokalnych pielgrzymek. Do wyjątków należy Parafialna Rowerowa Pielgrzymka Słońsk–Bogdaniec–Licheń. Pielgrzymka ze Słońska jest jedyną zarejestrowaną grupą rowerową, dla której celem drogi stało się sanktuarium

¹⁴ J. Kosiński, *Kultura fizyczna i sport w perspektywie filozofii*, AWF, Warszawa 2000, s. 205.

w Licheniu. Uczestnicy pielgrzymki pokonują ponad 500 kilometrów – przez Pola Lednickie, Gniezno i Toruń.

Od czterech lat co roku odbywają się również pielgrzymki rowerowe na Górę Świętej Anny. Znacznie rzadziej odwiedzane są przez rowerzystów następujące ośrodki kultu: Gietrzwałd, Góra, Górka Duchowna, Kalwaria Pałacowska, Kalwaria Wejherowska, Kalwaria Zebrzydowska, Kodeń, Krzeptówki, Lednica, Ludźmierz, Łagiewniki, Pelplin, Piekary Śląskie, Stoczek Warmiński, Swarzewo, Święta Lipka, Świnice Warckie oraz Wadowice.

W pielgrzymce uczestniczyć może każdy, kto zaakceptuje jej religijny charakter i jest fizycznie przygotowany do pokonania około 90 kilometrów dziennie. Do pielgrzymowania potrzebny jest odpowiedni rower, który umożliwi jazdę w tempie około 20 kilometrów na godzinę, na kołach o średnicy 26 cali lub większych, technicznie sprawny, z przerzutkami, obowiązkowo wyposażony w hamulce, światła oraz dzwonek. Niezbędny jest też kask. Pielgrzymi są ubezpieczeni od nieszczęśliwego wypadku. Organizator zapewnia transport bagażu w ramach opłaty pielgrzymkowej. Wyżywienie i noclegi pielgrzymi otrzymują w większości jako dar serca w poszczególnych parafiach.

Uczestnicy poruszają się grupami piętnastoosobowymi, w jednorzędowej kolumnie. W czasie jazdy odstęp pomiędzy rowerami w grupie powinien być większy niż metr, a odległość pomiędzy grupami powinna przekraczać 100 metrów. Podczas jazdy grupom nie wolno się wyprzedzać.

Organizatorzy w czasie przygotowań do pielgrzymki zalecają odbycie kilku przejażdżek po minimum 60 km (w tym godzinnej jazdy ciągłej) oraz co najmniej jednej liczącej ponad 80 km. W trakcie takich przejażdżek należy sprawdzać stan techniczny roweru (działanie hamulców, przerzutek). Często organizatorzy proponują jeden termin próbnego przejazdu na dystansie około 100 km. Każdy uczestnik ma obowiązek uczestniczyć w takim przejeździe.

Najstarszą w Polsce pielgrzymką kolarską jest Pielgrzymka Rowerowa im. Świętego Krzysztofa, której uczestnicy w 2010 roku już po raz 30. pokonali drogę z Rzeszowa na Jasną Górę. Uczestniczyło w niej prawie 200 pielgrzymów. Pielgrzymka na trasie o długości 300 kilometrów trwała trzy dni. Przez 30 lat swojej działalności rowerzyści z Rzeszowa nie wyjechali na pątniczy szlak tylko raz – w 1982 roku z powodu stanu wojennego. Od 1993 roku Katolicki Klub Sportowy „Alpin” im. Jana Pawła II corocznie organizuje pielgrzymkę Rzeszów – Częstochowa, która prowadzi przez pogórze Polski południowo-wschodniej, Beskid Niski, Beskid Sądecki, Podhale, Orawę, Beskid Żywiecki, Beskid Śląski oraz Wyżynę Krakowsko-Częstochowską. Na trasie wyprawy kolarze zwiedzają górskie sanktuaria maryjne oraz miejsca związane z Janem Pawłem II. Pielgrzymki te są zatem nie tylko wydarzeniem religijnym, ale i wspaniałą okazją do uprawiania sportu, krajoznawstwa i turystyki oraz poznania krain geograficznych Polski.

Od roku 2002 KKS „Alpin” corocznie organizuje zagraniczne wyprawy rowerowe, z których siedem odbyło się na trasie Rzeszów – Rzym (trasa m.in. przez Bratysławę, włoskie i austriackie Alpy, Mariazell, Wenecję i Asyż). W 2006 roku zorganizowana została wyprawa z Rzeszowa do Lourdes. W roku 2009 klub podjął się organizacji pielgrzymki rowerowej z Rzeszowa do Fatimy. Sześćdziesięciu kolarzy przejechało trasę wiodącą przez siedem krajów, pokonując dystans 4500 kilometrów w 30 etapach. Uczestnicy tego wielkiego wyzwania duchowo-kolarskiego wzięli udział w wyprawie wymagającej bardzo dużej wytrzymałości fizycznej i odporności psychicznej. Kolarze na trasie pielgrzymki odwiedzili największe europejskie sanktuaria, takie jak: Mariazell, La Salette, Lourdes, Santiago de Compostela i Fatimę¹⁵.

Z roku na rok obserwuje się wzrost liczby pielgrzymek rowerowych. Dla przykładu w roku 2009 wyruszyło aż sześć pierwszych pielgrzymek: I Rowerowa Pielgrzymka z Józefowa do Częstochowy, I Rowerowa Pielgrzymka Samorządowców z Kalisza, I Rowerowa Pielgrzymka z Płocka (jadąca dalej do Lourdes), I Puławska Pielgrzymka Rowerowa na Jasną Górę (i z powrotem), I Pielgrzymka Rowerowa z Radomia oraz I Pielgrzymka Rowerowa WAT do Częstochowy (uczestniczyli w niej żołnierze zawodowi i podchorążowie Wojskowej Akademii Technicznej, na całej trasie pilotowały ich patrole Mazowieckiego Oddziału Żandarmerii Wojskowej). Mniejszych oraz indywidualnych pielgrzymek rowerowych na Jasną Górę jest tak dużo, że nie sposób wszystkich wymienić.

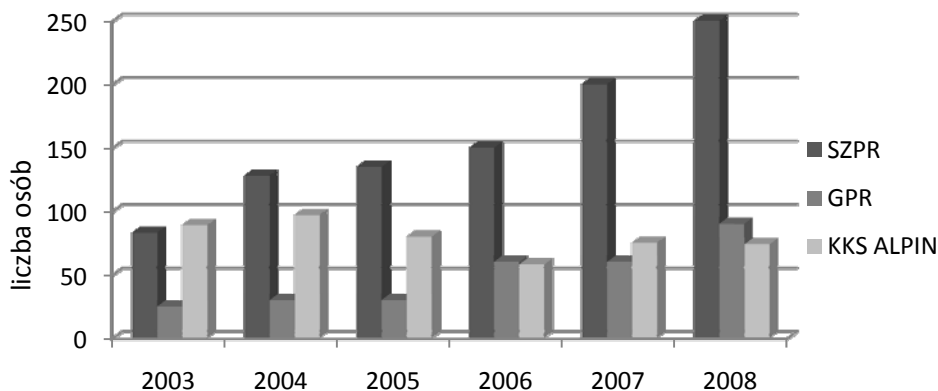
Najdłuższą pielgrzymkę rowerową po Polsce zorganizowało Stowarzyszenie Katolickiej Młodzieży Akademickiej w Poznaniu. Jej trasa, prowadząca do sanktuarium w Rostkowie i z powrotem, liczyła 1100 kilometrów.

Przez Polskę wiodą też (służące niekiedy pątnikom na rowerach) szlaki świętego Jakuba prowadzące do Santiago de Compostela w Hiszpanii. Celem rowerowych pielgrzymek wyruszających z Polski bywają także: Fatima, Lourdes, Medjugorje, Rzym czy Wilno¹⁶.

Powyższe dane potwierdzają wzrastające zainteresowanie tą formą pątnictwa, wymagającą zarówno sprawności fizycznej i umiejętności turystycznych potrzebnych przy pokonywaniu długich tras, jak również niezwykłej wytrzymałości, a więc siły duchowej. Tendencje te zilustrowano na przykładzie trzech wybranych grup pielgrzymkowych: Szczecińskiej Pielgrzymki Rowerowej, Gdańskiej Pielgrzymki Rowerowej oraz pielgrzymki KKS „Alpin”. Dane zaprezentowano na rysunku 1.

¹⁵ www.rowertour.pl/?page=klubyrowerowe&filtr, www.klupalpin.pl.

¹⁶ J. Terakowski, *Przerzutka na rekolekcje*, „Magazyn Rowertour” 2009, nr 10 (20), Poznań.



Rys. 1. Liczba uczestników wybranych pielgrzymek rowerowych w latach 2003–2008

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych zawartych na stronach internetowych zamieszczonych w przypisach.

Szczecińska Pielgrzymka Rowerowa ze Szczecina na Jasną Górę odbywa się na trasie 600-kilometrowej i trwa siedem dni¹⁷. Gdańska Pielgrzymka Rowerowa wiedzie z Gdańska Oliwy na Jasną Górę, jej długość wynosi 516 km, a czas trwania to sześć dni¹⁸. Natomiast pielgrzymka KKS „Alpin” przebiega na trasie 600- lub 900-kilometrowej i trwa od sześciu do dziesięciu dni¹⁹.

Podsumowanie

Podsumowując zaprezentowane rozważania, należy podkreślić, że pielgrzymki rowerowe i turystykę kwalifikowaną łączy ze sobą przemieszczanie się w przestrzeni podejmowane w czasie wolnym od pracy i nauki. Sposób wędrowania, związany z pokonywaniem na rowerze w określonym tempie kilkuset lub nawet kilku tysięcy kilometrów zróżnicowanej trasy, czasami niezwykle malowniczej, lecz trudnej, wymaga od uczestników odpowiedniego przygotowania kondycyjno-zdrowotnego (sportowego) i mentalnego, jak również określonych umiejętności turystycznych. Dlatego też pielgrzymi przed wyruszeniem w podróż przygotowują się do niej poprzez indywidualne lub grupowe treningi na trasach o różnej długości.

Pielgrzymki rowerowe motywowane celem religijnym łączą w sobie wartości duchowe i rekreacyjno-sportowe, wiążą się one bowiem nie tylko z potrzebą obco-

¹⁷ <http://szczecińska-rowerowa.pl/>.

¹⁸ <http://www.rowerowa.com.pl/>.

¹⁹ <http://klubalpin.pl/>.

wania z *sacrum*, ale również z zaspokojeniem potrzeby ruchu i wysiłku fizycznego, osobistego kontaktu z innym środowiskiem społecznym, przyrodniczym i kulturowym oraz potrzeb informacyjno-poznawczych²⁰. Trasy, chociaż długie i trudne, dostarczają uczestnikom niezapomnianych wrażeń estetycznych, zaś obcowanie z pięknem przyrody, jak również zmierzenie się z własnym zmęczeniem skłaniają do refleksji, wyciszenia się i modlitwy. Wszystko to przyczynia się do odnowy sił psychofizycznych i duchowych człowieka.

THE RELATIONSHIP BETWEEN THE QUALIFIED TOURISM AND THE RELIGIOUS TOURISM

Summary

The purpose of this study is to show the relationship between the qualified tourism and the religious tourism.

The bicycle pilgrimages have been organised for several decades and, as such, they may be considered to be a form of the qualified tourism, because travelling a specific distance (very often covering several thousand kilometres) in order to reach a destination regarded as sacred combines the movement activity with the considerable physical and mental effort.

The bicycle pilgrimages motivated by the religious purpose combine the spiritual with the leisure and health values. They relate not only to the need to interact with the sacred, but they also satisfy our need to move, get involved in the physical activity and stay in personal touch with a different social, natural and cultural environment, thus gratifying our information and cognitive needs.

Translated by Agnieszka Błaszczak

²⁰ W.W. Gaworecki, *Ekonomika...*, op.cit., s. 63.